

[Zwrotka 1: Hans]

Widziałem człowieka przez moje okno
Był blisko, mogłem go dotknąć
To okno okryłem srebrem i złotem
Teraz do niego się modlę, to mój totem
Stworzyłem lustro i w nie głęboko wierzę
A jest w nim pusto, widzę tam tylko siebie

[Mostek: Litza]

Proces, wyrok, uniewinnienie!
Proces, wyrok, uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!

[Refren: Litza & Hans]

Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia
Amnestia!

[Zwrotka 2: Hans]

Zasadziłem drzewo, które kwitnie monetami
Ono daje swoje plony ilekroć się skłamię
Drzewo rosło we mnie nawożone fałszem
Lecz przestało rodzić chciało lepszą karmę
Oszczercstwo to za mało i nie zdało się na nic
Aby mieć znów owoce miałem kraść i ranić

[Mostek: Litza]

Proces, wyrok, uniewinnienie!

Proces, wyrok, uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!

[Refren: Litza & Hans]

Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia

[Break: Hans]

Potrzebuję amnestii i chcę znów wyrzeć przez okno
I zobaczyć człowieka i go dotknąć
Potrzebuję amnestii i chcę znów wyrzeć przez okno
I zobaczyć człowieka i go dotknąć!

[Mostek: Litza]

Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!
Uniewinnienie!
Wyrok!

[Refren: Litza & Hans]

Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia
Recydywa, na kolanach wychodzi z piekła
Pokonana bestia, amnestia